

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 30go Marca. Rok 1864.

№ 33

Dnia 18 (30) Marca 1864 Roku.

Środa.

Wschód Słońca g. 5 m. 42
Zachód „ „ 6 „ 27

Jutro, Śtej Balbiny i Kornelli PP.

W Kościele XX. *Augustjanów*, w oba Święta ZMAR-TWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, w czasie Summ celebrowanych przez Prymicjantów, JJXX.: *Kajetana* i *Augustyna* z tegoż Zgromadzenia, Amatorowie muzyki, licznie zebrani, wykonali Mszę Józefa-Marji *Engla*; Hymn na pięć głosów *Donizettego*; Hymn *Nawokowskiego*; Modlitwę na sopran solo *Münchhejmiera*; oraz Hymn do N. MARJI P.: „MATKO KRÓLOWO”, solo tenor z chórami, kompozycji J. K. *Chwaliboga* i pod tegoż dyrekcją.

W drugie Święto Wielkiej Nocy w Kościele XX. *Augustjanów*, nowo wyświęcony Kapłan miejscowego Zakonu, JX. Augustyn Grabowski, na Summie odprawił Primicje i udzielił błogosławieństwo przez wkładanie rąk na głowy.

NAJJAŚNIEJSZY PAN mając sobie przedstawione adresy mieszkańców wszystkich wyznań Miasta Przasnysza w Gub: Płockiej, katolików i starozakonnych Miasta Nadarzyna w Pow: Warszawskim i włościan wsiów: Sewerynowa, Celniewa, Janopola, Karolina, Gucina i kolonistów gminy Modzel w Pow: Pułuskim, Najwyżej rozkazać raczył: wszystkim osobom, które adresy te podpisały, za wyrażone w nich wiernopoddańcze uczucia, oznajmić w Imieniu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI podziękowanie. (Dz: Pow:)

W rozkazy dziennym do Warszawskiej policji wykonawczej z dnia 14 (26) Marca czytamy: Dostreżono, że Uczniowie szkół Publicznych, korzystając z nowej formy umundurowania jaka dla nich przepisana, poważają się chodzić po ulicach miasta wieczorem bez latarek, w skutku tego polecono Policji Wykonawczej uprzedzać Uczniów, że nowa forma umundurowania nie wyłącza ich bynajmniej z pod obowiązku stosowania się ściśle do wszelkich przepisów na czas stanu wojennego dla wszystkich mieszkańców wydanych, dla tego pod żadnym pozorem nie należy dozwalać im chodzić wieczorami po mieście bez latarek zapalonych, i skutku tego Policja jak najściślej przestrzegać powinna. (D. P.)

Właściciel domu Józef Retzer, decyzją Namiestnika Królestwa, skazany został na zapłacenie kary rs. 100, za ukrywanie w domu swoim bez meldunku, przestępcy politycznego, Michała Smolarczyka. (D. P.)

Na zasadzie rozporządzenia JW. Jenerał-Policmajstra w Królestwie, Felix Bielecki rządca domu, skazanym został na karę pieniężną w kwocie rs. 10, za dozwolenie zamieszkiwania osobie nieznanej sobie i nieopatrzonej należyty dowodem. (Dz: Pow:)

Kary wymierzone na 13 szynkarzy po rs. 5, z powodu ubóstwa zmniejszono każdemu do rs. 2. (D. P.)

Przyjechał do Warszawy Xiążę Lucjan Woroniecki, z Bielic.

Ludwik *Gozdawa Gostkowski*, b. Oficer b. Wojsk Polskich, a następnie b. Obywatel dóbr ziemskich, przeżywszy lat 65, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała Żona w głębokim żalu, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 1szej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

P. Józef Simmler zajęty jest obecnie malowaniem obrazu znacznych rozmiarów, do nowej Kaplicy w Królikarni przeznaczonego. Obraz ten przedstawia Sen Jakóba: Aniołowie wstępują po wschodach do nieba, a u góry N. MARJA PANNA.

W Sobotę w domu pod Nr 1314 przy ulicy Nowy-Świat, zapaliła się belka dotykająca komina, zaś w posesji Nr 1315 w mieszkaniu 2go piętra, zapaliła się podłoga, lecz w obu tych miejscach za przybyciem Straży Pożarnej, ogień wkrótce ugaszony został, nie zrządziwszy znacznej szkody. (G. P.)

Professor Szkoły Głównej Warszawskiej Dr I. K. Plebański, pisze nowe dzieło p. t. *Historja Sejmów*; dotąd, oprócz dziełka p. n.: „Krótką wiadomość o sejmach i sejmikach przedsejmowych w dawnej Polsce,” napisanego przez Xdza Presiowskiego, Magistra Nauk i Sztuk Pięknych, przedrukowanego w Bibliotece Polskiej Turowskiego, nie mieliśmy innej *Historji Sejmów*.

Dnia 27 b. m., Jan Trubak, wyrobnik, lat 34 liczący, przybywszy do Kościoła PANNY MARJI, nagle życie zakończył. (G. P.)

Niedawno umarł w Brześciu Litewskim Mojżesz Ramo Monastyrski, w wieku lat 104, nigdy on nie szwankował na zdrowiu, do ostatnich chwil życia zachował zupełną czerstwość umysłu, starzec ten pochodził z rodziny, która się dobrem zdrowiem i długim życiem cieszyła, ojciec jego bowiem dożył jeszcze późniejszej starości, bo aż 120 lat.

W Paryżu, w Kościele N. MARJI P., wystawione były od Kwietniej Niedzieli do Wielkiego Piątku, cudowne Relikwie, a mianowicie cząstki KRZYŻA Śgo i Korony cierniowej, otaczającej skroń ZBAWICIELA na Golgocie; oraz gwóźdź którym CHRYSZTUS przybity był do Krzyża. Relikwie te nabyte zostały jeszcze przez LUDWIKA Śgo od Wenecjan, u których zastawione były przez Baldwina IIgo Cesarza Wschodniego; na pomieszczenie ich sprawiony został niedawno kosztem Kapituły przepyszny Relikwiarz w stylu Bizantyjskim, ozdobiony wizerunkami Śgo LUDWIKA, Śej HELENY i BALDWINA, oraz drogiemi kamieniami, między którymi zwraca uwagę djament oszacowany na 11,000 fr. Ogólna wartość drogiej kamieni, użytych do tego Relikwiarza wynosi 200,000 fr.; robotę zaś jego i złoto cenią na 55,000 fr.

Według sprawozdania za rok 1862 przez Dyрекcyę Ubezpieczeń ogłoszonego, w roku tym pod jej zarządem pozostawały następujące instytucje: 1) Ubezpieczenia zabudowań od pożarów; 2) Ubezpieczenia ruchomości od pożarów; 3) Ubezpieczenia transportów lądowych i wodnych; 4) Zabezpieczenia na życie; 5) Ubezpieczenie bydła rogatego od zarazy wiegłosuszem zwanej, i wreszcie 6) Kass Oszczędności.

Ubezpieczenie we wszystkich instytucjach wynosiło: z końcem roku 1862 sumę rs. 363,145,653 kop: 91, i wzrosło w ciągu roku tego w porównaniu z rokiem 1861, o sumę rs. 19,905,083.

Rozpisane w roku upłynionym we wszystkich instytucjach składki, wynosiły rs. 1,160,474 kop: 21³/₄, mniej niż w roku poprzednim o rs. 94,641 kop: 24¹/₄.

Wypadków strat we wszystkich instytucjach, było w roku upłynionym 2,307, więcej niż w roku poprzedzającym o 230; poniesione straty czyniły w przybliżeniu sumę rs. 1,480,000 więcej niż w roku 1861 o sumę rs. 215,000 i więcej aniżeli składki w roku 1862 około rs. 219,525 k. 78¹/₄.

Straty w r. 1862 i z lat poprzednich pochodzące, a w r. 1862 rozpoznane lub rozpoznania oczekujące, oraz koszta administracyjne, wynosiły w przybliżeniu rs. 1,897,400 więcej niż w roku poprzedzającym o rs. 222,000.

Dyrekcya przyznawszy ogólną sumę rs. 1,294,723 kop: 44²/₄, rozpoznała 2,320 śledztw wypadków w r. 1862 i w latach poprzednich wydanych, rozpoznała więcej o 13cie śledztw niż w r. 1862 przybyło, chociaż w roku tym liczba wypadków była większa o 230 niż w r. 1861, a o 563 większa niż w r. 1860; nadto przywróciła 271 wynagrodzeń prekludowanych summ rs. 24,463 k. 6²/₄ wynoszących i sprawdziła dowodów odbudowania 1106.

Wypłacono w ciągu roku upłynionego, dotkniętym wypadkami rs. 1,144,850 kop: 99²/₄, więcej niż w roku poprzedzającym o rs. 4,565 k. 78³/₄.

Kapitału gotowego należącego do instytucji ubezpieczenia zabudowań ruchomości, transportów lądowych i wodnych, ubezpieczenia na życie i ubezpieczenia bydła od zarazy wiegłosuszem zwanej, pozostało z końcem roku 1862

	rs. 1,136,246 k. 30
Składek zalegało	rs. 733,844 k. 24 ¹ / ₄

Razem stan czynny rs. 1,870,090 k. 54¹/₄

Że zaś zobowiązania fundusze ubezpieczeń cięższe wynosiły	rs. 1,610,329 k. 11
---	---------------------

Zatem Instytucje powyższe posiadały fundusze z końcem r. 1862	rs. 259,761 k. 43
---	-------------------

Do czego dodać należy wartość dwóch domów na pomieszczenie biur Dyrekcji rs. 67,777 k. 82.

Taki stan funduszów jest najlepszym dowodem, że Dyrekcya nie gromadziła zbyt wielkich kapitałów, ale rozpisywała składki w takiej tylko wysokości, ile było nieodbitnie potrzebna na pokrycie zobowiązań ją ciężących i na zarezerwowanie małego znaczących kapitałów zapasowych w instytucjach dobrowlnych.

Kapitał Głównej Kass Oszczędności w mieście Stoł: Warszawa i 17 Kass prowincjonalnych, (z których jedna przybyła w roku upłynionym) z końcem 1862 r. wynosił sumę rs. 326,637 k. 34 i powiększył się w ciągu roku tego o sumę rs. 196,273 k. 50.

Uczestnikom Kass Oszczędności w 6,935 szczegółowych wypłatach zwrócono rs. 283,516 k. 61, a zatem mniej niż w r. 1861 o rs. 442,101 k. 17.— Prezes, *Wierniewicz*.— Naczelnik Kancelarji, *Stomiński*. (Dz: Pow:)

Najpoddanniejsze Adresa.

Od mieszkańców m. Opola.

„NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

Neograniczone miłosierdzie i wspaniałomyślność TWOJA, ośmielają nas jak Ojca i Dobroczyńcę naszego, błagać z pokorą, o przebaczenie winy naszej i naszych braci i przyjęcie wiernopoddanych i najszczerzej uczuć, tak teraz jakoż i na przyszłość, któremi

jestemy przejęci dla WASZEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Następcy Tronu i Jego Dostojnej Rodziny.“
(Następuje 171 podpisów.) (D. P.)

Od mieszkańców m. Złoczewa.

„NAJMIŁOŚCIWSZY MONARCHO!

Rewolucyjne działania w Królestwie Polskiem dotknęły prawie wszystkie stany, tak, że nieomal wszyscy wtrąceni zostali w ogólne nieszczęście.

My obywateli i mieszkańcy miasta Złoczewa, odrzucamy wszelki współdział w pomienionych działaniach naruszających ogólny porządek, składając los swój na Najmiłościwszą uwagę, wynurzamy ze szczerą pokorą przed TOBĄ, WIELKI MONARCHO, uczucia wiernopoddanej pokory i bezwarunkowego posłuszeństwa.

Z uczuciem głębokiej czci mamy szczęście nazywać się WASZEJ CESARSKIEJ MOŚCI wiernymi poddanymi.”

W Złoczewie d. 30 Stycznia 1864 r.

(Następuje 70 podpisów). (Dz: P.)

W tych dniach opuściło prasę (u *Lewentala*) znakomite dziełko p. t. *JEZUS CHRYSZTUS jest BOGIEM*. Wykład przez X. *Paris*, Biskupa Arras, z francuzkiego przełożył Leon *Rogalski*. Cena exempl: złp: 3 (kop: 45). Skład główny w xiegarni Michała *Glücksberga*, przy ulicy Krakow-Przedmieście Nro 411. Dostać także można we wszystkich znaczniejszych xiegarniach Królestwa i Cesarstwa.

Żywot Świętej Teresy przez nią samą napisany, a poprzedzony Kazaniem *Penelona* na jej uroczystość. Przekład z francuzkiego. Kraków, 1863 r. Dzieło to jest do nabycia w Xiegarni R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460. Cena Exemplarza złp. 4.

Nakładem Michała *Glücksberga*, przy ulicy Krakowskie-Przedm: w domu Wgo Grodzickiego Nr 9 (411), wyszło *nowe pomnożone* dziełko p. t. Książka do Nabożeństwa dla Dzieciak wiejskich na pożytek ich duszy, oraz na cześć BOGU Przedwiecznemu i Matce JEGO MARJI, ułożona przez Józefę *Kamocką*. Cena exemplarza tak dla Chłopców jak dla Dziewcząt, oprawnego w takturkę złp. 1; oprawnego zaś w papier safian z futerałem złp. 1 gr. 10. Do nabycia w Warszawie we wszystkich znaczniejszych Xiegarniach, na prowincji u St. *Arzta* w Lublinie, H. *Hurtig* w Kaliszu, *Kempnera* w Płocku, *Liebermana* w Sklepie Ubożych i u *Jagmińskiej* w Radomiu, *Marczewskiego* w Piotrkowie, L. *Możdzeńskiego* i *Goldhaara* w Kielcach, *Kohna* i *Stencła* w Częstochowie. Rozkup znacznej liczby exempl: pierwszego wydania w ciągu roku, dostatecznie przemawia za pożytecznością tej książki.

Xiegarnia Michała *Glücksberga* przy ulicy Krakowskie-Przedm. Nr 9 (411) zawiadamia, że w tych dniach opuściła prasę Część II: Książki p. t. *Kucharka Warszawska* dobrze usposobiona, wypróbowana i skreślona, przez Anielę *Ostrowską*. Cena tej części złp. 2. Część zaś I. wyszła w roku 1863, nakładem tejże Xiegarni złp. 6. Do nabycia znajduje się we wszystkich znaczniejszych Xiegarniach tak w Warszawie jak i na prowincji.

Tygodnik Ilustrowany Nr 235, wyszedł z druku i zawiera: *Wieczera Pańska* (z drzeworytem); *Kronika tygodniowa*; *Dwie strony* (dokończenie); *Zdroje*

mineralne w Busku (z drzeworytem); Tynna (z drzewor.); Przegląd polityki zagranicznej; Korrespondencja od Redakcji; Sprostowanie: Do Redaktora Tygodnika Illustrowanego; Drzewa podaniowe (z drzeworytem, dalszy ciąg); Szachy; Rebus.

Nr 13 *Tygodnika Miod*, wyszedł z druku i zawiera: *Od Redakcji; Pomysły do Historji o postannictwach społeczeństw ludzkich; Korrespondencje z Paryża; Mody; Opis deseni do haftu; Jan Halifax* (d. c.).

Nr 156 *Przyjaciela Dzieci*, wyszedł z druku i zawiera: *Od Redakcji; Galileusz*, sławny Astronom, (z drzew. rys: *Tegazzo*); *Karpackie góry*, przez J. *Warمیńskiego*, (dokoń.); *Błogosławieństwo za poczciwość dzieci*, przez Wł: z R. J., (z 4ma drzew: rys: *Tegazzo*); *Wiosna życia*, przez Wł: *Betzę*; *Rozmaitości*, *Legends* i *Podania*, przez Adama *Wislickiego*; *Logika obłąkanego*.

Nr 13 *Kmiotka*, wyszedł z druku i zawiera: *Opowiadanie pod Dębem*, I wiadomości o odkryciu Ameryki (d. c.); *Święty Józef*; *Współka*; *Od Wydawcy*.

Biblioteka Rzemieślnika Polskiego. Przewodnik dla Gisserów. Warszawa. Dzieło to jest do nabycia w Księgarni R. *Friedleina* w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6). Cena Exemplařa złp. 6 gr. 20.

Znakomity Historyk Angielski, Lord *Macaulay*, skreślił mistrzowskim swem piórem, życiorys słynnego Męża Stanu Anglii, *Willjama Pitt*. Przekład tego dzieła, wybornie dokonany, wyszedł w tych dniach z druku i zalecić go możemy Publiczności, szukającej z książce nie tylko przyjemności ale pożytku i głębszej myśli.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od C. L. kop: 25 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*, i kop: 25 na światło przed PANEM JEZUSEM przed Kościołem Śgo KRZYŻA, na intencję uproszenia zdrowia i błogosławieństwa dla całego domu. — Od A. N. po złp. 1 na powyższe światło przed Kościołami: XX. *Reformatów* i Śgo KRZYŻA.

Rozpowszechniona teraz w całych Niemczech pieśń: Schleswig-Holstein meer-umschlungen, jest utworu zmarłego w Szleswigu organisty *Bellmanna*, słowa zaś Rady Sprawiedliwości *Strassa* z Berlina, przerobione zostały obecnie przez zamieszkałego w Würtzburgu Szleswicyka *Chemnitza*.

W zakładach chromolitograficznych *Zamarskiego* i *Ditmarscha* w Wiedniu i Mnichowie, wydane obecnie zostało 14 obrazów, olejnymi farbami na płótnie drukowanych, przedstawiających Stacje Męki Pańskiej, podług oryginału *Fortnera* w Mnichowie. Dzieło to wymagało ogromnego nakładu i przygotowań przez 6 lat, pomimo to sprzedaje się po cenie stosunkowo umiarkowanej, gdyż 120 tal: za wszystkie 14 obrazów. Kardynał v. *Rauszer* Xzę *Arcy-Biskup* Wiedeński, i Dr *Förster* Xzę *Biskup* Wrocławski, przedsięwzięcie to, wzięli pod swoją opiekę i w Dyecezyjach swoich Proboszczom zalecili nabywanie tych Stacji. W Wrocławiu w składzie *Giovanni B. Oliviero*, dostać można tych obrazów. Przydałyby się one i u nas zwłaszcza dla Kościołów na prowincji.

W Trybunale Paryżkim niedawno szczególna toczyła się sprawa między Kr: Pruskim Ministrem Skarbu a P. *Reuter* poddanym Pruskim, we Francji

zamieszkałym. Minister żądał dodania klauzuli ekscyzyjnej, wyrokowi w Królewcu wydanym, mocą którego *Reuter* na zapłacenie przypadającego od niego Skarbowi Kr: Pruskiemu podatku dochodowego skazany został. *Reuter* utrzymywał że od r. 1861 Prusy opuścił, i tam żadnego niezostawił majątku, nie może zatem Pruskich opłacać podatków. Prokurator wnosil zgodnie z konkluzją Ministra, Trybunał wszakże wychodząc z zasad międzynarodowego Prawa, żądanie Ministra oddalił.

W liście z Florencji otrzymanym, tak nam dawną stolicę Toskanji opisują: Środek miasta przerzyna Arno z korytem pełnym szumiącej wody, nad nim pyszny quai Long Arno główna ulica, tu wszystkie hotele, kawiarnie, sklepy, tu się życie koncentruje. Cztery mosty łączą dwa brzegi, rzęd latarni gazowych przegląda się w falach. Z strony przeciwnej bulwarów, wznosi się miasto na pochyłości pasma wzgórz, których szczyty pokryte są bogatą, bujną, a w tak różnorodnie kształty rozrosłą roślinnością południową. Tu z posrodka klombów, magnolji, oliwnych drzew, laurów, hibiskusów, wyglądają prześliczne wille; partje parasolowych sosien i jak race wystrzelonych ku Niebu wyprysów, odrębny temu krajobrazowi nadają charakter, wszystko się to rozciąga w nieporównanym lazurze Nieba, i wszystko przegląda w srebrzystych wodach Arna. Jakież tu ulice, co za place przepyszne, gdzie spojrzysz to dzieło sztuki, to *Michał Anioł*, to *Donatello*, to *Benvenuto Bellini*, rzeźbili te wspaniałe i wytworne pomniki... Wczoraj wyruszyłem obejrzeć ogród *Boboli*, deszcz zaczął padać i to rześysty, parasola nie miałem, jakiś Włoch przechodzi koło mnie, ofiaruje swój deszczochron i odprowdza aż do domu. W Medyolanie w ostatnich dniach karnawału, tak było pełno, że aż municypalność kwaterowała cudzoziemców po prywatnych mieszkaniach. Życie tu tanie, mieszkamy w najludniejszej części miasta *Via del Sole Pension Anglaise*, mamy na 2gim piętrze salon, dwa pokoje sypialne, pokoik do ubierania, kominek, lustro, dywany, śniadanie a la fourchette z rana, obiad doskonalny z winem o 5½, herbatę wieczór i to wszystko za 16 franków dziennie na dwóch, teatr zaś kosztuje 1½ franka, a piechotą chodząc cały dzień, oszczędzamy wydatku na powóz, który gdzieindziej ważną rubrykę stanowi. W porównaniu zatem z innymi stolicami, życie w Florencji nader się taniem wydaje.

Pewien Amerykański rachmistrz wyliczył, że jeden szeląg złożony na procent w pierwszym roku od NARODZENIA CHRYSYUSA, uczyniłby w r. 1863 sumnę 11,178,110 dollarów. Gdyby zaś do tego szeląga nie zwyczajne procenta, lecz składane dodać, w takim razie wypadłaby summa 84,840,000,000,000, już nie dollarów, lecz kul ze złota tej objętości, co ziemia. Gdyby ilość tę podzielono między całą ludność kuli ziemskiej, przyjąwszy że takowe tysiąc milionów ludzi, wynosi, to dostałoby się każdemu w udziale 84,840 takich kul. Gdyby wszystkie te miliardy owych olbrzymich kul stały rzędem jedna za drugą, pocisk wyrzucony działem *Parrota* przebiegający 1,500 stóp na sekundę, potrzebowałby na przebieżenie tego szeregu kul od początku do końca 74 miliardów lat.

Wedrowiec, Nr 64, mieści: Ameryka w prawdziwym swem świetle (z 3ma drzeworytami); Alfons Karr (z 1 drzeworytem); Garotta w Londynie (z 1 drzeworyt); Afrykańskie przysmaki; Kauczuk i Guttapercza (z 2ma drzeworytami).

(Art. n.) Nieraz już pisma nasze podnosiły zaśluga wydawanej przez P. S. Orgelbranda, Encyklopedji Powszechnej, zbytecznym zatem byłoby może, wykazywać jej zalety; w interesie wszakże tak szanownego wydawnictwa należałoby więcej dbać o jego usterki, gdyż w takim pomnikowym dziele, niedokładności zwłaszcza w rzeczach krajowych, miejsca mieć nie powinny. Dla tego mniemamy, że ani Redakcja Encyklopedji, ani szanowny jej wydawca za zło nie weźmie, gdy napotkane błędy prostować ośmielamy się i drugich do tego zachęcać będziemy, w nadziei, że po ukończeniu całego dzieła, uwagi nasze posłużą za materiał do sprostowań. I tak w zeszyście 140 na str. 37, w nader zajmującym artykule o xięgarstwie powiedziano: „W tymże roku znany tłumacz Walter Skotta, Dmochowski, otrzymał pozwolenie na xięgarnię przewożową, lecz nie utrzymał się.” Kiedy P. F. S. Dmochowski, znany literat tłumacz, wydawca pism perjodycznych, oraz właściciel drukarni, miał xięgarnię w Radomiu przez 8 lat, a potem w Warszawie, i xięgarnię tę utrzymywał do r. 1845. P. Dmochowski mieszkał w naszej stolicy, łatwo zatem byłoby od niego zebrać potrzebne data i fakta, a nie wprowadzać w błąd czytelników. W Nrze 141 znowu zamieszczony jest życiorys naszego zasłużonego Agronoma J. N. Kurowskiego, żałować należy, że autor tego artykułu nie korzystał bezpośrednio z biografji tego szanownego męża, w Rolniku Polskim podanej, byłby sobie nawet umniejszył pracy przepisując takowy dosłownie i uniknął błędów, które poczytujemy sobie za obowiązek sprostować, tak co do szczegółów Kurowskiego dotyczących jako też pod względem wyliczenia dzieł przez tego pisarza wydanych. J. N. Kurowski urodzony 15 Maja 1783 we wsi Bilejewie pod Mieszkowem w Poznańskim, niekończył szkół w Krakowie, ale w Poznaniu. Należało dodać, że na Uniwersytet uczęszczał w Halli, poczem zwiedził Francję, Belgię i Niemcy, gdzie przebywał czas jakiś w Moglinie, i uczył się gospodarstwa u sławnego Thaera. Dobra Starołęka w Poznańskim, dzierżawił nie do roku 1832 ale do 1823. (Podobne pomyłki w datkach mogą być winą korektora, ale że je nader często w Encyklopedji spotykamy, dla tego zwracamy na to uwagę Redakcji i prosimy o większą staranność pod tym względem w przyszłości). Król Pruski nie darował mu w wieczystą dzierżawę Pławę, ale wypuścić kazał w wieczystą dzierżawę folwark Pławce za cenę anszlagową to jest bez licytacji. Folwark ten odstąpił nie swemu zięciowi, bo nie był żonatym, ale szwagrowi. Co do dzieł Kurowskiego mylnie podano, iż Tygodnik rolniczo-technologiczny wychodził w latach od 1835 do 60, gdyż istniał tylko do r. 1850. Zamiast tytułu następnego dzieła, Szkoła urządzenia gospodarstwa, powinno być Sztuka. Niechciano wyliczać wszystkich dzieł Kurowskiego, których ogół dziś blisko 60 tomów wynosi i kilka z nich tylko wymieniono, kiedy Rolnik Polski wszystkie podał. Oprócz dzieł go-

spodarskich, wydał jeszcze Kurowski, cztery kalendarze rolnicze, które w swoim czasie wielkie uznanie znalazły.

W Tulonie umarł Vice-Admirał Penaud, w Paryżu Hr. Mortier, dawny Par Francji i Ambasador, oraz 84letni Haze, Członek Akademji napisów i Professor języka Greckiego. W Menton zaś pod Niceą zakończył życie, sławny Szwajcarski malarz krajobrazów Calame, a w Rzymie również znakomity malarz Francuzki Flandrin.

Posiedzenia delegowanych od stowarzyszeń naukowych Francuzkich, otwarte w Paryżu 15go Marca, zamknięte zostały 22go t. m., przyjmowali w nich udział znakomitsi uczeni Francji, a nawet i obcych krajów, widziano między niemi, Hr. Montalembert, P. Egger, Członka Instytutu, P. Giraud, dawnego Ministra Inspektora Jeneralnego Szkół Prawa, P. Demolombe, Dziekana wydziału prawnego w Caen.

Ogród Aklimatyzacji, otrzymał w darze Jelenia i Łanę prawie białej maści z Chantilly, gdzie ta rasa od dwóch wieków jest chodowana i zostawała pod szczególną opieką Xiążąt Kondeuszów.

W Rouen od pewnego czasu między żołnierzami 16 pułku piechoty zdarzyło się kilka wypadków samobójstwa, z tego powodu dowódzca dywizji Jenerał Baron Renaud, wydał rozkaz dzienny do pułku potępiający samobójstwo, jako przeciwne wierze i moralności, a ubliżające honorowi i mężtwu żołnierza. Rozkaz ten trzykrotnie przed frontem pułku miał być odczytany. Cesarz Napoleon w podobnym wypadku, użył tego samego środka, któren się powiódł najzupełniej.

Dr Francuzki Doré zauważył, że wpływ syropu cukrowego na płótno, jest taki sam jak kwasu siarkowego. Skoro bowiem syrop w ciepłym pokoju styka się przez dłuższy czas z płótnem, pozbawia je mocy i mięsistości, słabiejac tak dalece, że za najmniejszym poruszeniem rozdziera się.

Zaraza, jakiej jedwabniki we Włoszech i Francji w ostatnich czasach uległy, skłoniła rząd Włoski do wysłania swego ajenta do Kaszmiru w Indjach Wschodnich, z poleceniem zakupienia 26,000 uncji jajek jedwabniczych. Zapas ten, ma posłużyć do odrodzenia tego pożytecznego owadu w Europie. Aby zaś uchronić nasienie od zepsucia się przez ciepło, podczas podróży z Kalkuty do Marsylji, urządzono na paropływach lodownie, chroniące jajka jedwabnicze od wpływów temperatury. Rzecz to wielkiej wagi dla strojów Południowych, w których hodowla jedwabników główną gałęź przemysłu stanowi.

Wiadomości Zagraniczne.

AZJA. — „Pays“ pisze, że Posłowie Japońscy, którzy opuścili Szanghaj w połowie Lutego na francuzkim parowcu Donai, spodziewani są w krótkce w Europie. Odwiedzą oni najprzód Paryż a następnie Londyn, Wiedeń, Berlin, i Petersburg. Słychać, że mają także być i w Szwajcarji, a następnie wrócić do Paryża. (St. An.).

BELGJA. — Podług doniesień z Bruxelli, Król Belgów spodziewany był z powrotem z Londynu 29 lub 30 Marca. Podobno Monarcha nie udaje się do Paryża.

za. Uorganizowanie nowego ministerstwa, czego urzędownie podjął się już P. Dechamps, pozostaje odroczone do powrotu Króla. — Słychać, że w skutku życzenia Arcy-Xięcia Maxymiljana, Kapitan grenadierów Van der Smissen, zajmuje się obecnie uorganizowaniem gwardji belgijskiej dla przyszej Cesarzowej Karoliny. (Ind: Belge).

FRANCJA *Paryż, 22go Marca.* — „Constitutionnel” dzisiejszy pisze, że obecnie chodzi głównie o to co powie Związek niemiecki na ostatnie oświadczenie Danji. Danja objawia gotowość do konferencji na zasadzie traktatów i zobowiązań z 1851 i 1852 r., ale bez zawieszenia broni. Związek niemiecki zaś chce ożwarcie Szleswig i Holsztyn jako jedne Państwo wcielić do Niemiec a Danji nie przyznać nic więcej jak unję osobistą. Ale o tem nie ma wzmianki w traktatach, które jedynie postanowiły, że Szleswig a nie Danja będzie wcielony. — Cyfry tezańszych wyborów są następnne: w pierwszym okręgu wyborczym Carnot otrzymał 13,609; Pinard 4,888, a Laboulaye 745 głosów; w piątym zaś okręgu: Garnier-Pagès 14,436. Lévy 6,480; Bac 265; Tolain 235; Hügelmann 129; Harriot 23; Tumouze 10 i Alix 8. Nieważnych głosów było 132. Gubernator Jiny Algierji podarował wszystkim tamedcznym dziennikom udzielone dotychczas ostrzeżenia, a to z okoliczności rocznicy urodzin Cesarzewicza.

Paryż, 25go Marca. — Mówią tu, iż rząd francuzki, ma wymagać od angielskiego wydalenia Mazziniego z Anglii. — Wieści jakoby Hra: Vimercati przybył tu z ważną misją, a nawet z ultimatum od Króla Wiktora Emanuela, nie zasługują na wiare. Hrabia przybył do Paryża w interesach osobistych. — Sąd Cesarzski w Aix, uwolnił wczoraj P. Armand, którego proces stał się tak słynnym, od zarzutu zamachu na życie służącego Roux; dziś jednak przyznał temuż Roux, występującemu jako strona cywilna, 20,000 fr: wynagrodzenia za złe obchodzenie się z nim Armanda. — „Monitor” ogłasza listę przysięgłych tegorocznej wystawy Sztuk Pięknych. Opozycja podała 17 poprawek do budżetu. — Wiadomość, jakoby znany kawaler Debrauz de Saldeppena, Dyrektor dziennika „Memorial diplomatique,” miał zostać mianowany Posłem Cesarza meykańskiego przy dworze francuzkim, jest mylną. Zostaje on wprawdzie nadal w Paryżu, ale tylko jako Agent generalny, albo jako Konsul. (Ind: Bel:).

HISZPANJA. *Madryt, 23go Marca.* — Senat zatwierdził 90 głosami przeciw 7 projekt do prawa o zniesieniu reformy konstytucyjnej. — Pogłoska jakoby Gabinet zajmował się kwestją uznania Królestwa włoskiego jest mylną. — Podobno istnieje projekt znegocjowania nowej pożyczki. Minister skarbu jak zapewnia „Epoca” miał już w tym przedmiocie d. 22 b. m. naradę z kapitalistami zagranicznymi. (Nord).

PORTUGALJA. — Dzienniki Portugalskie napełnione są opisami wylewów rzek, jakimi kraj dotknięty został. Od lat 30tu nie pamiętają podobnych wzbrań. Komunikacja na kolei żelaznej pomiędzy Minho i Malto de Miranda, została przerwaną, a kolei północna także ucierpiała. Całe wieś stoją pod wodą, a szkoda już zrzędzone mają być ogromne. (Nord).

WŁOCHY. — Xiążę Humbert przybył 24 b. m. do Genui. — Podobno W. Xięstwo Badeńskie zamierza utworzyć legację w Turynie, celem zawiązania bezpo-

średnich stosunków z rządem Włoskim. — Mimo zabicia dowódcy Nino-Nanco, i rozproszenia jego bandy, bandytyzm utrzymuje się jeszcze w niektórych prowincjach Neapolitańskich. (Schl: Ztg).

Ostatnie Wiadomości.

Dzisiejsze wiadomości telegraficzne są nieliczne. Nie zawierają one zbyt ciekawych doniesień z placu boju, z czego wnosić należy, iż nie ważnego tam nie zaszło. — Z Kopenhagi tylko piszą, że Król wyjechał z wyspy Alsen 24go, a przybył do Fryderycji 25go b. m. — Wielu Oficerów tamedcznej załogi pozmianiano.

„Memorial diplomatique” z 26go Marca zapewnia, że przyjęcie deputacji Meksykańskiej w Miramare przez przyszej Cesarza Austrjackiego, nie nastąpi w pierwszy dzień Wielkiej Nocy, jak początkowo było zamierzone, ale dopiero 2go Kwietnia.

Fregata Francuzka Thomés o 28 działach, mająca towarzyszyć fregacie austrjackiej Novara, na której Arcy-Xiążę Maxymiljan odbędzie podróż do Meksyku, przybyła już do Triestu. — Korrespondencje z Triestu potwierdzają również podaną powyżej wiadomość, że przyjęcie urzędowe deputacji Meksykańskiej nastąpi po świętach Wielkanocnych. Z Rzymu pod datą 27go zaś wiadomają, że Papież znajdował się na ceremonji w Bazylice Watykańskiej, ale z powodu deszczu błogosławieństwo udzielił wewnątrz Kościoła.

W Londynie otrzymano z New-York wiadomości datowane 17 Marca. Jeneral Grant, został mianowany wodzem naczelnym armji związkowej. Prezydent Lincoln, domaga się powiększenia armji o 200,000 ludzi do 15 Kwietnia. — Podług depeusz z Meksyku z 1 b. m. Francuzi osadzili Zacatecas, a Yucatan oświadczył się za nimi. Juarez wzbrania się abdykować. — Storching Norweskki, jak donoszą z Chrystyanji, jest dobrze usposobiony dla Danji i zapewne przyjmie propozycje rządowe. (St: An:).

Szarada.

Z pierwszej wspan i wprost trzeciej cni kawalerowie,
Co z pierwszych niegdyś odzież nosili bogatą,
Byli odważni, i to nie w chepliwej mowie,
Lecz w czynie; wszakże ślub ich powoływał na to.
Jednak, gdyby którego, pierwsze drugie trzecie
Choć w nielicznej gromadzie napadły zniecka,
To strachem drugie trzecie, jak najpewniej w świecie,
Zmykałby nakształt pierwszych; zmykać rzecz niechwacka,
Lecz i Ty czytelniku zgadźszy tę szaradę,
Przyznasz, że sambyś drapnął, życie w zastaw kładę!
(Zeszła Szarada Alleluja).

Do odstąpienia za pomierną cenę kilkanaście dzieł naukowych w języku niemieckim: Deutsch-Lat: und Lat: Deut: Handwörterbuch v. Georges, tomów 4; Griechisch-Deutsches Schulwörterbuch von Rost, tom 1; Deutsche Mythologie von Jakob Grimm, tom: 2; Denkmäler der deutschen Sprache von Pischon, tomów 4; Geschichte der deutschen Literatur v. H. Laube, t. 2; Geschichte der griechischen Poesie v. E. Munk, t. 1; Vergleichung der Sprachen v. Europa u. Indien, v. Eichhoff; Geschichte der Reformation v. Marheinecke; Novum Testamentum graeca v. H. Schot. Wiadomość przy ulicy Brackiej i Widok Nro 1579, w mieszkaniu pod Nrem 15.

Miłym jest obowiązkiem zwrócić uwagę Publiczności na wynalazki dla ludzkości pożyteczne, do takich wynalazków należy sławna **REVALESCIERE DU BARRY**, wyborny środek żywny, którego zalety najszanowniejsi mężowie stwierdzają. Przewyższa on wszystkie znane środki lekarskie w zatwardzeniach, utrudnionem trawieniu, kurczach, spazmach, uderzeniach do głowy, rozwolnieniu i cierpieniach żołądka, dolnej części brzucha, oraz nerwowych, żółciowych, chorobach wątroby, pęcherza i nerek, bladacze, bicie serca, głuchocie, szumie w głowie lub w uszach, suchotach, chronicznych zapaleniach, kamieniu, hemoroidach, wyrzutach skórnych, skorbucie, febrze, skrofulach, wycieńczeniu, puchlinie, pedogrze, nudnościach i wymiotach nawet przy ciąży, upadku na siłach, splinie, kaszlu, bezsenności, braku pamięci, melancholji, hysterji i innych. — 60,000 kuracji rocznie. — Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie 1/4 kil: 2 fr. 25 c.; 1/2 kil: 4 fr.; 1 kil: 7 fr.; 6 kil: 32 fr.; 12 kil: 60 fr.; w Składach Barry du Barry et Comp.: Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 Rue de l'Empereur w Brukseli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszej Morskiej w St. Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendźńskiego. (2)

Przyjechali do Warszawy.

Burski Zdzisław Ob: z Paprotni nr 497; Demaszewski Bolesław Ob: z Paciorkowej Woli nr 601; Zieliński Józef Ob: z Nędzarzewa nr 556.

Wyjechali: Dobrosławski Fortunat Ob: do Jangrot, Dmochowski Alexander Ob: do Komirówki; Zawadzki Maxymljan Ob: do Sobiekurska.

Przyjechali koleją żelazną: Dobrzycecy Henryk i Franciszek Ob: z Poznania nr 1863; Schacht Adolf Kup: z Hamburga nr 587.

Wyjechali koleją żelazną: Epstein Jakób Kupiec do Wrocławia; Ledoux Wiktor Fabrykant do Brukseli; Szancer Władysław Doktor do Krakowa.

DONIESIENIA.

KANTOR STRECEŃ,

nowo założony przy ulicy Długiej Nr 543, w domu zwanym Elerta, przy Cyrkule 3cim, obowiązuję się dostarczać Sług, nie tylko w Warszawie lecz i na prowincje z wszelką akuracnością i rekomendacją, i uprasza o łaskawe względy JJWW. i WW. Państwa, żeby nie przyjmowali sług przez pieczęci Kantorowej, bo rajfurstwo się wykrywa, sługi z ulic zbierają i godzą na konto Kantorów, przeto Państwa są poszkodowani, i wynika z tego nierzetelność i zawód. — **Felix Sawicki.**

PASTYLKI PIERSIOWE.

Ze soku głowiastej Salaty i laurowych liści, są to wybrane Cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i uśmierających skutecznie kaszle, rozjątrzenie w piersiach, katary uporczywe. Cukierki te łącznie z Syropem z Nadfosforonu Wapna, używają się dla uśmierzenia mocnego kaszlu połączonego z odpluwaniem i kokluszem.

Dostać można w Aptekach PP. Chrościckiego w Wilnie, Marcinyzka w Kijowie, Rukera we Lwowie, Moledźńskiego w Krakowie, Elsnera w Poznaniu i we wszystkich Aptekach Królestwa. (4)

MIESZKANIE umeblowane pod Nrem 476, na 2em piętrze od frontu, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, składające się z 3ch pokoi, przedpokoju, kuchni i wygodki, do wynajęcia zaraz, na czas do 27 Czerwca r. b. — Wiadomość u miejscowego Rządcy.



W Czerniakowie pod Warszawą, jest do sprzedania kilka **Byczków** czystej rassy Algauńskiej, różnego wieku. — Tamże są trzy **Ogierzy** Arabskie do pokrywania klaczy. Blizsza wiadomość u Rządcy na miejscu.



Bracia BARDET

Ogrodnicy,

Ulica Senatorska, Nr 472.

Zawiadamiają Szanownych Lubowników Kwiatów, iż w obecnym czasie **KAMELJE** są w najbogatszym kwieciu i to w najpiękniejszym gatunku, jako to: „Archiduchesa Augusta, Amabilis grandiflora, Alba plena, Borgia nowa, Cruixam perfecta, Carsvellianna de la Reine, Duc de Bretagne, Imbricata rubra, Jubile lou, Mathotiana grandiflora, Ochroleuca alba, Presten Eclips, Queen victoria, Kings, Ristori, Reticulata największa z wszystkich Kamelji, Teutonia, Triumphans, Woodsi rosea, Werschafeltiana”, i wiele innych gatunków które można nabyć po cenie umiarkowanej. — Tamże można dostać Bukiety i Girlandy z kwiatów świeżych na zamówienia, Bukiety i Girlandy gotowe z kwiatów suszonych, jakoteż Nasiona ogrodowe, **Jarzyn i Kwiatów.**

Dnia 28 b. m., zgubiono **Pugilares** z notatkami, oraz wexlami a mianowicie po Rs. **200, 135, 128** i t. p., uprasza się aby znalazca raczył takowe zwrócić poszkodowanemu do Sklepu Owoców, naprzeciwko Banku w domu Janasza, za stosowną nagrodą, albo do Abrahama Korngold przed Bankiem.

Okazja do Kijowa

w połowie miesiąca Kwietnia, extra-pocztą własnym pojazdem na spólny koszt. — Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Niżej podpisany, ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż P. Adolf **Abramsohn**, od dnia 7go b. m., na własne żądanie uwolniony od obowiązków subiekta, i że przez czas pobytu 8mio-miesięcznego, okazał moralne i uczciwe dowody w poruczonych mu czynnościach. — **J. Rosenblum.**

Drzewo Brzozowe zupełnie suche,

PROSTO z LASU.

w szczepach przyzwoitej grubości, w sążniach trytokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu kilku dni po zamówieniu. **Sążnie te dobrej miary, ułożone zostaną na wskazanym miejscu** przez właściciela je dostawiających podług wykładu leśnego. Obstalunki przyjmują się:

W Składzie Materjałów Piśmiennych P. Woyczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru.

W Kantorze Loterji Pani Tycz, ulica Rymarska Nr 740.

W Składzie Herbaty i Cukru P. Wierzbowskiego i Spółka, Nr 406, dom XX. Misjonarzy, naprzeciw Kopernika, ulica Krakowska-Przedmieście.

Za połowę ceny, do wynajęcia na kwartał **Lokal**, złożony z 4ch Pokoi, Salonu, przedpokoju i Kuchni, na 1m piętrze pod Nr 636/7, przy ulicy Trębackiej, w pierwszym domu od ulicy Wierzbowej; o cenie wiadomość powziąć można w Magazynie Fortepjanów pod Nr 467 lit: A, róg ulicy Bielańskiej i Senatorskiej, na 1m piętrze. Pomieniony Lokal, może być na dwa mieszkania podzielony.



Dwa Pjanina, jedno Paryzkie drugie Brukselskie, do wynajęcia lub sprzedania, w Magazynie Fortepjanów, przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej pod Nr 467 lit: A, na 1m piętrze.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, pod Nr 647/8 zamieszkały, na zasadzie:

1) Decyzji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, z d. 27 Grudnia (8 Stycznia) 1863/4 Nr 179, mocą której nad majątkiem Xawerego Schlenker Sekwestr rozciągnięty, a Kuratorem podpisany mianowany został.

2) Rozporządzenia Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale, z dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1863/4 Nr 122, zalecającego Kuratorowi zaprowadzenia administracji nad majątkiem Xawerego Schlenker, i dopełnieniem spisu Inwentarza.

3) Spisu Inwentarza Towarów łokciowych i innych, oraz ruchomości, należących do handlu bławatnego Xawerego Schlenker w Warszawie pod Nr 459, przy ulicy Senatorskiej istniejącego, a mieszczącego się w Sklepie frontowym, niemniej w składzie na pierwszym piętrze nad samym sklepem znajdującym się, jakowy to Inwentarz sporządzonym został w dniach poniżej wyrażonych.

4) Dwóch rezolucji, jednej Prokuratora Królewskiego przy tymże Trybunale z dnia 9 (21) Marca 1864 r. Nr 1346, drugiej Prezesa tegoż Trybunału z dnia 10 (22) t. m. i r. Nr 2252, upoważniających Kuratora do odbycia sprzedaży handlu bławatnego Xawerego Schlenker, w Warszawie pod Nr 459 istniejącego, wraz z wszelkimi ruchomościami i utensyljami w sklepie znajdującymi się, a to z zachowaniem przepisów prawa podług Art. 1000 Kodeksu Postępowania Sądowego wymaganych.

Zawiadamia i ogłasza niniejszem, że w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b., o godzinie 4ej z południa w Sklepie frontowym, w Warszawie pod Nr 459 przy ulicy Senatorskiej istniejącym, a w którym mieści się dotychczas handel Xawerego Schlenker, odbędzie się sprzedaż ogółowa rzeczzonego handlu, z szczegółów jak wyżej namieniono złożonego, a to na podstawie następujących:

Warunków sprzedaży.

Paragraf 1. Przedmiotem niniejszej sprzedaży, jest Handel Towarów Xawerego Schlenker, w Warszawie pod Nr 459 istniejący, opisany szczegółowo w protokołach Kuratora zasekwestrowanego majątku Xawerego Schlenker, Patrona Trybunału Filipa Flamm, z dni 6 (18), 7 (19), 8 (20), 9 (21), 10 (22), 11 (23), 13 (25), 14 (26), 15 (27), 16 (28), 17 (29), 18 (30 Stycznia), i 20 (1), 22 (3), 23 (4), 24 (5), 25 (6), 28 (9), 29 (10), 30 (11), 31 Stycznia (12 Lutego), 1 (13), 3 (15), 4 (16), 5 (17), 6 (18), 7 (19), 8 (20), 11 (23), 12 (24), i 13 (25 Lutego), łącznie z klientellą do handlu przywiązaną.

Par. 2. Każdy do licytacji przystępujący, złoży Kuratorowi zasekwestrowanego majątku tytułem wadium sumę Rs. 3000, w Listach zastawnych polskich podług kursu obliczone się mających, lub w papierach Banku Polskiego. Wadium niutrzymującego się przy licytacji składającemu, zaraz po terminie, zwróconem zostanie, wadium zaś plusycytanta, Kurator w ciągu dnia jednego złoży w depozyt Banku Polskiego; z wadium tego wypłacone później zostaną należności uprzywilejowane jakie Trybunał w swoim czasie ustanowi.

Par. 3. Postąpiony na licytacji szacunek, nowo-nabywca musi w tym sposobie:

a) potrąci złożone jak wyżej wadium,
b) resztę w ciągu dni 20 w depozyt Banku Polskiego w Listach Zastawnych podług kursu, lub w biletach tegoż Banku złożyć obowiązany.

Par. 4. Jeżeli nowo-nabywca pozyska od wierzycieli Handlu Xawerego Schlenker, jacy z tytułami swojemi prawnie wykazują się, możność potrącenia ich wierzytelności z szacunku, o ile szacunek na licytacji postąpiony, wyrówna ogółowi tychże wierzytelności, lub takowe przewyższy; w tych razach nowo-nabywca odpowiednio do umowy z wierzycielem potrącenie nskutecznie będzie mocen; gdy zaś wierzytelności szacunek o jakim mowa, po strąceniu z takowego należności uprzywilejowanych, przewyższy, potrącenie ważnym będzie jedynie do wysokości dywidendy, jaka ze stosunkowego podziału i porównania szacunku z ogółem wierzytelności i z wierzytelności potrącić się mającą, obliczoną zostanie.

Par. 5. Nabywca żadnej pretensji ani do Xawerego Schlenker, ani do Kuratora zasekwestrowanego po nim majątku, ani do bieglego, ani do dozorczy rościć nie będzie mocen pod pozorem jakowegoś braku lub niezgodności artykułów z Inwentarzem, wad ukrytych w towarach i t. p.; wszystkie bowiem te szczegóły na swoje reszco i niebezpieczeństwo nabywa, a sam Handel z Inwentarzem dokładnie przejrzeć zostaje w możności i obowiązku.

Tym końcem w dniach i godzinach jakie przez pisma ogłoszone zostaną, handel Xawerego Schlenker w Warszawie pod Nr 459 istniejący, dla reflektującej nabywie publiczności, otworzonym zostanie.

Par. 6. Obowiązek uiszczania podatków Handel dotykających, należności komornianych, jako też zasług dotychczasowym Subjektom handlu przypadających, na nowego nabywcę przechodzi z dniem odbytej licytacji handlu; Subjektów tych nowo-nabywca przez czas trzymiesięczny zatrzymać, lub w razie niezatrzymania ich, odpowiednio wynagrodzić winien, jak również i stosunek komorniany z Właścicielem domu Nr 459 załatwić, tak iżby z tych tytułów żadna na majątek zasekwestrowany, nie spadała odpowiedzialność.

Par. 7. Nowo-nabywca posiadanie Handlu obejmie z dniem otrzymania od Kuratora protokołów odbytej licytacji, który protokół wraz z załącznikami własnym kosztem wyjmie i jakowy zostanie mu wydany zaraz po udowodnieniu, iż wadium sprzedawcy zadość uczynił; zaś własność szczegółów nabytych, z chwilą licytacji na nabywcę przechodzi.

Par. 8. Ktokolwiek w ciągu dni ośmiu, od terminu licytacji licząc, jedną czwartą część szacunku wyżej postąpić zechce, winien w tej mierze przepisanem w Art. 710 i 711 K. P. S. formalności dopełnić, i wadium na ręce Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie złożyć; nowa licytacja między postępującym $\frac{1}{4}$ część wyżej, a ostatnim nowo-nabywcą, nastąpi przed Kuratorem w miejscu i w terminie, jakie na popieranie strony pilniejszej, lub z urzędu swego, sam Kurator oznaczy.

Par. 9. Niedopełniający warunków sprzedaży, utracą złożone wadium i ulegnie skutkom relicytacji przed Trybunałem Cywilnym w Warszawie odbyć się winnej, a za różnicę między postąpionym przez siebie szacunkiem, a tym jaki z relicytacji wypadł, o ile ten ostatni byłby niższy, stanie się pod rygorem prawa odpowiedzialnym.

Par. 10. Termin i miejsce licytacji w pismach publicznych obwieścić zostanie.

Par. 11. Licytacja szczegółów na sprzedaż odnośnie do Par. 1go wystawionych, rozpocznie się od sumy Rs. 30,500.

W końcu nadmieniam się, że dla dogodności osób zamierzających Handel na sprzedaż wystawiony końcem onego nabywca obejrzeć, tak Sklep jak i skład w których Handel rzeczony mieści się, poczynając od dnia 19 (31) Marca r. b., otwartemi zostaną każdodziennie od godziny 4ej do godziny 7ej z południa; tamże w powyższym czasie, obejrzanym być może Inwentarz w dniach jak wyżej sporządzony. — **Filip Flamm.** (D. P.)

Z początkiem Kwietnia b. r. otworzoną zostanie

RESTAURACJA,

w domu W. St. Lessera, przy ulicy Miodowej, która urządzone ma być na sposób praktykowany Zagranicą. Nadmieniam się, że w tym samym domu poprzednio exystowała Bawarja. Nowo zakładająca się Restauracja, jakkolwiek w tym samym domu, zupełnie inny zajmuje lokal i żadnych stosunków z mającą się kiedyś otworzyć Bawarją mieć nie będzie. Celem nowo-zakładającej się Restauracji będzie dawać smaczne obiady i wszystkie mięsne dania za przystępną cenę. Odnium otwarcia doniesionem będzie.

W rękach Morytza Rosenblum, znajduje się **Wexel** mój na Rs. 949 kopiejek 22 i pół, daty 1 (13) Stycznia 1864 r. na zlecenie tegoż Rosenbluma wydany, na poczet którego opłacono Rs. 600. Ostrzegam się zatem, aby nikt takowego Wexlu nie nabywał, albowiem co do jego wartości i ważności, zachodzi **spór.** — **L. Gottheiner.**

Dnia 26 b. m., przy obchodzie Grobów: u Franciszkanów czyli u Dominikanów, czy też dnia 27 na Nabożeństwie u Reformatorów, zgubiony został **Pugilares**, w niem było: Rs. 33 i różne listy z Paryża, pisane przez jej Męża który już nie żyje, były to chowane jako wieczysta pamiątka i Bilet zapraszający na pogrzeb tegoż, i Bilet zastawu Lombardowy na Pierścionek z brylantem na Rs. 8, oraz 6 Fotografów; biednej Wdowy ostatni fundusz, jednakże jeżeli znalazca potrzebny, niech sobie weźmie połowę tych pieniędzy, a resztę niech odniesie do Redakcji Kurjera i te ważne pamiątki, a BÓG mu wynagrodzi.— P. M.

Potrzebny jest zaraz

LOKAL.

złożony najmniej z dwóch Pokoi pięknie umeblowanych, wraz z Stajnią i Wozownią. Mający takowy do wynajęcia zechcą nadesłać swoje Adressa, z wymienieniem ceny lokalu do Redakcji Kurjera Warszawskiego, najdalej do Soboty, t. j. dnia 2go Kwietnia r. b.

Nawóz Koński do wydzierżawienia rocznie lub na fury, obecnie nagromadzony w dużej ilości, jest do wzięcia przy ulicy Nalewki pod Nr 2256 u Właściciela domu.

Pierwsze piętro: 4 Pokoje z balkonem, 2 Pokoje z balkonem i dwa z kominkiem;—**Drugie piętro:** 4 Pokoje z przedpokojem i kuchnią od frontu.—**w Oficynie:** Dwa Pokoje, przedpokój, gabinet widny i kuchnia angielska na 1em piętrze. Jeden Pokój z kuchnią na zem piętrze. Izba na Warsztat i Pokój mieszkalny; oraz pojedyncze mieszkania na facyjatach, są do najęcia od 1go Kwietnia r. b., w domu Ner 2678a, przy ulicy Bednarskiej.—Wiadomość u miejscowego Stróża w bramie.

Potrzebna jest **OSOBA** płci żeńskiej, wolna, około lat 40tu licząca, Religii Katolickiej do **towarzystwa** jednej Osoby i zajęcia się **gospodarstwem** domowem. Życząca sobie takiego miejsca, zgłosi się o bliższą informację do Rządcy domu Nr 411 ulica Krakowskie-Przedmieście.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Koczek-Kareta**, bardzo mało używana, za Rs. 400, i para **Chomont** angielskich, za Rs. 30. Wiadomość przy ulicy Przejazd Nr 649, na 1szem piętrze od frontu, Nr 2.

FABRYKA WYROBOW SREBRNYCH,
Edwarda Schraider,
dawniej

Macjeja Nowakowskiego,
od lat 30tu istniejąca przy ulicy Trębackiej, przeniesiona została na Krakowskie-Przedmieście, do domu PP. Wizytek, wprost Saskiego Placu, Nr 390.
Tamże potrzebny jest **UCZEN.**

Fortepjan w dobrym stanie, za Rs. 50, jest do sprzedania przy ulicy Królewskiej pod Nrem 412, w domu Wgo Czarneckiego, drugi dom od rogu Krak-Przedmieścia, Stróż wskaże.

Jest do Sprzedania Para **Swych KONI** Powozowych, młodych i zdrowych, **OGIER** i **KLACZ**. Wiadomość u Właściciela domu Nr 15, na ulicy Elektoralfnej.



W Wielką Sobotę obchodząc Groby **ZBAWICIELA**, zgubiona została **Xiążka** do Nabożeństwa, p. t. **DUNINA**. Uczciwy znalazca raczy zwrócić ją za nagrodą Złp. 3 gr: 10, pod Ner 760, w domu W. Juszkiewicza przy rogu ulicy Leszno i Karmielickiej, u W. Karczewskiej.



Dnia 29 Marca r. b. wieczorem, przy placu Teatralnym, zginęła **Charcica** angielska, jasno kasztanowata, z obrózką z skóry czarnej białem sukmem podbitą, u której sprzączka zepsuta i na tasienkę związana. Uprasza się o wiadomość za nagrodą, do Dworca Drogi Żelaznej Wiedeńskiej, pod wieżą na dole, gdzie Telegraf.

Dwa Lokale składające się z dwóch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, są do wynajęcia od dnia 8go Kwietnia r. b. na Krakowskim-Przedmieściu, pod Nr 398. Wiadomość u Stróża.

Potrzebny jest do Zakładu Fabrycznego

PRAKTYKANT,

posiadający naukę chemii i mający korzystne świadectwa swojej konduity, pragnący tego pomieszczenia, niech się zgłosi do domu Skwarcowa przy ulicy Marszałkowskiej, a Stróż miejscowy dalszy adres wskaże.



WOZY do przewożenia Mebli, na angielskich resorach, mogą być wynajmowane dziennie i na pół dnia, z końmi lub bez koni. Zamówienia przyjmują się dzień naprzód, przy ulicy Podwał Nr 18, gdzie Fabryka Dzwonów.



OSTRYGI OSTENDZKIE nadchodzą do Handlu **WIN Ant: Stepkowskięgo**. Tenże Handel otrzymał **BIKLINGI** wędzone.



OSTRYGI WYBOROWE codziennie świeże, nadchodzą do Handlu **Józefa Höhr,** w Gmachu Teatralnym.



OSTRYGI świeże, codziennie nadchodzą do Składu Win **H. T. Strużeńskięgo**, przy ulicy Miodowej, wprost Kościoła OO Kapucynów.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła st. 4. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 3 c. 3. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Dziś, *Uprzedzenia.* — *Milka Córka Burmistrza.*
Teatr Wielki. Jutro, *Córka regimentu* — *Diwersjont siment Tancerskie.*

PORTERU ANGIELSKIEGO
BARCLAY, PERKINS et Comp:
oryginalnego, znaczny transport nadszedł do handlu **J. Höhr,** w gmachu teatralnym.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 29 Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 83 kop: 51, dają rs. 83 k. 1; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs 13 k. 83%, dają rs. 13 k. 80%; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych żądają 113; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 67 kop: 50, dają rs. 67; za akcje drogi żelaznej W.-Bydgo po rs. 100 i 500, żądają rs. 84 k. 50, dają rs. 84. Wartość kuponu bieżącego od obligi skarbowych rs. 1 k. 98%, od listów zastawnych kop: 16%.